

## **DESZCZ, JESIENNY DESZCZ**

*słowa i muzyka: Marian Matuszkiewicz*

Deszcz, jesienny deszcz, smutne pieśni gra.  
Mokną na nim karabiny, hełmy kryje rdza.  
Nieś po błocie w dal, w zapłakany świat  
Przemoczone pod plecakiem osiemnaście lat.

Gdzieś daleko stąd mrok zapada znów.  
Ciemna główka twej dziewczyny chyli się do snu.  
Może właśnie dziś patrzy w mroczną mgłę  
I modlitwą prosi Boga, by zachował cię.

Deszcz, jesienny deszcz, bębni w hełmu stal.  
Idziesz młody żołnierzyku gdzieś w nieznaną dal.  
Może dobry Bóg da, że wrócisz znów.  
Będziesz tulił ciemną główkę miłej swej do snu.